

Eden Szatana nr 253
Przeznaczony do chwały lub sądu
18 stycznia 2026

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojczy. Jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że jesteś z nami w tej godzinie. Twoja wielka Parousia wśród nas, a Ty zszedłeś, by nas zabrać, Panie. Wyobraź sobie, że tak bardzo o nas myślałeś, że zszedłeś, by zebrać nas razem, byśmy byli z Tobą na wieczność. Więc Ojczy, dziękujemy Ci za to i pomóż nam, Panie, zrozumieć tę Chwałę, którą jest Twoje Słowo, Twoje Myśli i jak bardzo różni się ona od tego, co ten świat ma do zaoferowania. Dlatego prosimy Cię, byś pobłogosławił tę służbę. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Amen.

Dziś rano będziemy głosić **Eden Szatana nr 253** i będziemy kontynuować Kazanie brata Branham **"Edeń Szatana"**, ale najpierw przyjrzymy się temu, co powiedział w książce **Kto jest tym Melchisedekiem** w środku **paragrafu 67**. A brat Branham powiedział,

*I patrz wyraźnie, jasno pokazuje, że **nigdy nie będziesz Słowem, jeśli nie byłeś myślą na początku**. To dowodzi przeznaczenia Boga. Widzisz?*

*Nie możesz być Słowem, jeśli nie jesteś myślą. **Trzeba było być w** (Jego), **najpierw myśleć**. Ale widzisz, aby oprzeć się pokusie, musiałeś ominąć teofanię; Musiałeś zejść tu w ciebie, żeby dać się skusić grzechowi.*

*A jeśli zgrzeszysz... **"Wszystko, co Ojciec mi dał, przyjdzie do Mnie i wskrzeszę go w ostatnich dniach"**. Widzisz, **musiałeś być pierwszy**. A potem widzisz, **On przechodzi wzdłuż regularnej linii**, od atrybutu do...*

W tym paragrafie brat Branham mówi o źródle dotyczącym doktryny predestynacji, jak powiedział,

*"Jasno pokazuje, że **nigdy nie będziesz Słowem, jeśli nie byłeś myślą na początku**. To **dowodzi przeznaczenia Boga**. Widzisz? Nie możesz być Słowem, jeśli nie jesteś myślą.*

Musiałeś być w (Jego), najpierw w myśleniu."

Zauważ, że mówi: ***Musiałeś być w myśleniu Boga od początku, inaczej nie będziesz na końcu.***

Innymi słowy, mówi on o prawie rozmnażania, które widzimy w **Księdze Rodzaju 1:11**, gdzie mówi się, że **"Każde Nasiono przyniesie potomstwo, jakie się rodzi."** To oznacza, że pierwotne ziarno jest wzorem dla każdego ziarna, które z niego wychodzi.

To właśnie mówi nam tutaj brat Branham. ***Jeśli kiedykolwiek będziesz Słowem, to tylko dlatego, że od początku byłeś w myśleniu Boga.***

Innymi słowy, nie możesz stać się słowem przez jego słyszenie, ale byłeś w myśleniu Boga wcześniej, więc gdy słyszysz Jego Słowo, utożsamiasz się z nim. To po prostu takie proste. Widzisz?

Innymi słowy, to już się stało. Kiedy pojawiaasz się na tym świecie, coś tam jest. To genowe ziarno Boga. Jeszcze nie ujawniło się to ani nie przybrało kształtu, by pokazać, że jesteś wierzącym. Ale gdzieś po drodze światło pada na to ziarno i ty się identyfikujesz. Mówisz, wiesz co? To ma dla mnie sens. Dlaczego to ma sens? Bo byłeś w Jego myślach, w Jego Słowie, przed fundamentami świata.

A gdy nadejdzie odpowiedni czas i światło uderzy w to ziarno myśli o Bogu, objawi się to, czym było na początku. Bo potrzeba światła, by zmanifestować nasiono.

Apostoł Paweł powiedział: **Efezjan 5:13: Ale wszystko, co jest upomniane, objawia się przez światło; bo wszystko, co się objawia, to światło.**

Wracając do tytułu, albo jesteś przeznaczony do chwały, albo do sądu. I tak czy inaczej, zostaniesz upomniany. Albo będziesz miał rację, albo się myliłeś, dobrze? A wszystko, co sprawia, że się objawia, to światło. Dlatego potrzeba światła, by wywołać nasiono.

Dlatego właśnie COVID jest tak dobrym przykładem tego, co może zrobić wirus. Nasze DNA to kwas deoksyrybonukleinowy, w skrócie nazywany DNA, jest **polimerem złożonym z dwóch łańcuchów polinukleotydowych, które owijają się wokół siebie, tworząc podwójną helisę.** Widziałeś, jak to się owija, dobrze?

Kiedy głosiłem o DNA Boga, pokazałem wam, że wasze DNA nie jest tylko muzyczne.

Innymi słowy, zrobili test DNA i pomyśleli, że po prostu... i wyszło coś w stylu Mozarta, Bacha, Beethovena i tym podobnych. A potem powiedzieli: spróbujmy testu odwrotnego.

Zrobimy temu marsz śmierci Chopina, wiesz, ten marsz śmierci. A kiedy DNA się pojawiło, było nowotworowe.

Więc widzisz, twoje DNA jest muzyczne. Ale jest też matematyczna i faktycznie napisana jako przesłanie tego, kim jesteś.

Innymi słowy, nie ma tu dwóch osób tego samego DNA. Możesz mieć podobne problemy. Tak właśnie wysyłasz swoje DNA do laboratorium, które cię sprawdza i mówi, że tak, to ty i że to pochodzisz. Wiesz, jesteś Francuzem, albo Irlandczykiem, czy czymkolwiek, ale to tylko ogólne znaki. Ale każdy ma swoje konkretne znaczniki, które określają twoją konkretną osobę, kim jesteś. Jest zapisane, kim jesteś. Kiedy umieszczasz każdą cząsteczkę, opowiada to Twoją indywidualną historię.

M-RNA, czyli stosunkowo nowa technologia, jest RNA posłańca

Pamiętam, że używali tych słów jeszcze w latach 90., gdy AIDS i HIV mówili, że to jest RNA posłańca. To było właściwie sformułowane m-RNA, wierzę, że zostało sformułowane w laboratoriach, dlatego trafiło do ludzkiego organizmu, dobrze? I to było przez szefa CDC, który to powiedział.

Wtedy powiedziałem, że jeśli to jest RNA posłańca, jeśli może podłączyć się do twojego RNA, mówić mu i zmieniać rzeczy, to jest demonem. To nie jest normalne. Dobrze?

Twoje m-RNA to RNA posłańca, które łączy się z twoim DNA i przepisuje twoją biologiczną wiadomość zakodowaną w twoim DNA. Tak jak wirus na komputerze, robi to samo. I widzisz, nie miałeś m-RNA, dopóki nie pojawiły się wirusy na komputerze.

Innymi słowy, nauczyli się, jak to robić. A za większość z tego odpowiada Bill Gates. W porządku? Nie twierdzę, że to on odpowiada za m-RNA, ale na pewno jest odpowiedzialny za wprowadzenie wirusów i sprzedaż antywirusów.

Dodaje linijkę kodu do kodu twojego programu komputerowego, dzięki czemu komputer otrzymuje alternatywny kod.

Innymi słowy, jeśli twój komputer, tak jak Wąż zrobił to z Ewą, dodał jedno proste słowo do tego, co powiedział Bóg, a mianowicie dodał słowo "Nie".

Bóg powiedział: dzień, w którym zjesz z niego, jest dniem, w którym umrzesz, powiedział Adamowi. I dodał "Nie", co oznaczało, że "Nie umrzesz" na pewno. I tak ten jeden mały kod dodany do DNA spowodował, że cały bałagan się nie powiódł. To wszystko, co musiał zrobić.

I tak, gdy wirus zostanie zainstalowany przy uruchomieniu komputera, może to być tak proste, jak gdy kod startowy mówi "włącz" lub "uzyskaj dostęp do komputera", może dodać "Nie uzyskiwaj" lub "Nie włączaj", a przed kodem "włącz" komputer się zamraża.

Oprogramowanie antywirusowe ma bibliotekę tych paskudnych kodów i przeszukuje Twój dysk. A gdy je znajdzie, wycinają je. To jest więc metoda kopiowania i wklejania – gdy je znajdzie, wycina je i umieszcza w sejfie na dysku, chroniąc tym samym komputer. Więc zakłada skarbiec, a potem wyciąga te klipsy, drobiazgi tu i tam. Więc usuwa to, co zostało dodane.

Komputery działają na włączonym świetle, zgaszonym lub prądzie włączonym, prądem wyłączonym. Tak nazywają 1/0. Dlatego brat Branham mógł powiedzieć, że jeśli nie byłeś w myśleniu Boga przed fundamentami świata, nigdy nie mógłbyś być listem pisanym.

Bo ten Fragment Słowa, który był tobą w Jego myśleniu, musi być objawiony tak, że był w Nim od samego początku.

Innymi słowy, jesteś Słownym Wycinkiem z wielkiego DNA Boga. Dobrze, powiedzmy to tak. Jesteś świetnym wyrwaczem z Bożego kodu, z Bożego myślenia, z Jego umysłu, dobrze? Dlatego trzeba było być w tym, żeby się ujawnić.

Dlatego wierzę, że każde ziarno musi manifestować się z natury i źródła, z którego pochodzi, jak głosiłem w zeszłym tygodniu. I każde ziarno musi zostać wystawione na światło, by się zmanifestować.

Apostoł Paweł powiedział w **Efezjan 5:13**: *Ale wszystko, co jest upominane, objawia się przez światło; bo co objawia się, to światło.*

Więc to światło się objawia. Tak jak pokazaliśmy, gdy głosiliśmy o odbiciu Omegi. Jeśli jesteś całkowicie w ciemnym pokoju, nie widzisz siebie. Możesz stanąć przed lustrem, nic nie widzisz. Ale gdy tylko otwierasz szczelinę w drzwiach i wpuszczasz światło z korytarza, zaczynasz widzieć kawałki siebie.

Dobrze? Ale niech pojawi się więcej światła. Im więcej światła pokazujesz, tym więcej widzisz siebie. Innymi słowy, nie widzisz siebie. Widzisz światło, które odbija się od twojego ciała.

Teraz słowo **manifest**, że Paweł tutaj używa greckiego słowa **Phaneroo**. Oznacza *manifestację w swoim prawdziwym charakterze* (Więc im więcej światła, tym więcej prawdziwego charakteru widzisz.)

pokazać się, pojawić się; by stać się poznany, być wyraźnie rozpoznany, dokładnie zrozumiany: kim i czym się jest.

Kolejną podstawową cechą tego słowa Phaneroo *jest to, że jest znane poprzez nauczanie.*

Co zgadza się z tym, co powiedział Jezus: *z obfitości serca mówi usta.* Więc rozpoznajesz człowieka po tym, co mówi. Bo, człowiek, jak mówi Biblia, *jak człowiek myśli w sercu, tak myśli.* A potem, *z obfitości serca, usta przemawiają.* Więc powiesz, kim jest mężczyzna. Możesz usiąść w pokoju i po prostu słuchać, o czym mówi, i dowiesz się, gdzie jest jego skarb, a także jego serce. Więc możesz zobaczyć, co ma na myśli. I naprawdę widać, czy myśli o Bogu, czy nie.

W **Mateusza 7:15** Jezus powiedział: *Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, ale w środku są żarłocznymi wilkami.*

16 *Poznać ich po owocach.* (To jest ich nauczanie.)

Teraz Jezus mówi nam, że nadchodzą fałszywi prorocy, słowo, którego użył, to greckie pseudo-prorocy, i wiemy, że słowo pseudo oznacza fałszywy, a słowo prophet oznacza proroka.

Takiego, który, udając proroka natchnionego przez bóstwo, wypowiada kłamstwa pod przykrywką boskich prorocstw.

Mogą więc mieć prawdziwy dar uzdrowienia lub nawet inne dary Ducha Świętego, ale są one fałszywe. To właśnie czyni ich fałszywymi prorokami – może jest najmilszym facetem, jakiego kiedykolwiek spotkałeś, ale jest fałszywy.

Słyszałem powiedzenie napisane przez gazetę dawno temu na przełomie wieków. Nie byłem tam z powrotem, ale prawie byłem, choć i tak mnie tam nie było. Ale przeczytałem i było napisane: *"to nie to, czego nie wiesz, co cię zrani,* (innymi słowy, jeśli jesteś po prostu ignorantem, jeśli po prostu nie wiesz, to nie jest dla ciebie wstyd. Po prostu jeszcze się tego nie nauczyłeś.

Ale jest napisane), *to to, co wiesz, że nie jest prawdą, to cię zrani."*

Teraz zobacz różnicę w języku. Innymi słowy, to są rzeczy, które uważasz za słuszne, które nie są właściwe, ale których cię nauczono, że są słuszne. Przez całe życie uczono cię, że mają rację i się mylą.

Jezus powiedział w **Mateusza 7:13**: *Wejdźcie przez bramę ciasłą: bo brama szeroka i droga szeroka prowadzi do zguby, i wielu jest tamtych, którzy wchodzi przez nią:*

14 Bo prosta jest brama, a wąska jest droga, która prowadzi do życia, i niewielu ją znajdzie.

Teraz jestem bardzo szczęśliwy, że jestem jednym z tych nielicznych. Mam nadzieję, że Ty też. I mam nadzieję, że jesteś gotów zrobić to, cokolwiek będzie trzeba, to jest perła wielkiej wartości, wierząc w to Słowo. I bez względu na to, ile osiągniesz w tym życiu, to nie ma sensu.

Wiesz, mogę spojrzeć wstecz na swoje życie, dorastanie, cały ten futbol, postępy i takie rzeczy, i to nic nie znaczy. Nie mogę tego zrobić teraz, dlaczego dziś nic dla mnie nie znaczy? Widzisz, może to było osiągnięcie, albo to w porządku, ale tak naprawdę nic nie znaczy, nie dla tego, kim jesteś w Bogu.

Zwróćcie też uwagę, mówiąc o tych fałszywych prorokach, Jezus powiedział: **Poznacie ich po owocach**. A czym są te owoce? Brat Branham nauczył nas, że **"owocem jest nauka o porze roku"**.

A ci ludzie uczą błędów. I będziesz zraniony tym, czego się uczysz, jeśli ten, kto cię uczy, sam się myli.

Jak już mówiłem, mądry pisarz kiedyś napisał: **"to nie to, czego nie wiesz, co cię zrani, lecz to, co wiesz, że nie jest prawdą, co cię zrani."**

To złe nauczanie cię zaszkodzi. Wiesz, rozmawiałem ostatnio z kimś i mówili o siostrzenicy. A siostrzenica coś powiedziała, usłyszała to ze szkoły, do której chodziła.

Usłyszała od profesora i powiedziała: Cóż, to, czego cię nauczył, jest złe. A dziewczynka mówi: Nie, to nie jest złe. Nauczyciel mi powiedział. Ona mówi: No cóż, twój nauczyciel się myli. Cóż, on jest nauczycielem. A ona powiedziała: Ale czytaj Biblię, a się przekonasz. Jak powiedziała Ella: Hej, ci kaznodzieje nawet nie potrafią zrozumieć tego, co może zrozumieć pierwszoklasista, który potrafi czytać Biblię. Widzisz, bo zostali źle nauczeni, dobrze? A jeśli uczą cię źle, to też uwierzysz w nieprawdę, dobrze?

Nigdy nie powiedział: **To nie to, co myślisz**. Ale on powiedział: **To to, co znasz, ale to nieprawda**. A ilu mamy wszechwiedzących na tym świecie? I ile razy się mylili?

"Jest droga, która wydaje się właściwa człowiekowi, (wydaje się właściwa), a to jest droga śmierci."

To jak kaznodzieje wyznaniowe, którzy z ambony wykładają, jakby wiedzieli, o czym mówią, a jak powiedziała mi Ella: **"Pierwszoklasista wie więcej niż oni."**

I dlaczego? Bo to, co myślą, że wiedzą, nie jest prawdziwe ani prawdziwe. Nie tylko uważają, że mają rację, ale są tego tak pewni, a jednocześnie są tak dalecy od prawdy.

Czy kiedykolwiek rozmawiałeś z kimś, kto po prostu wiedział: 'Musiało tak być?' A potem udowodniłeś im, że się mylą. Myślę, że wszyscy się uśmiechacie, bo wszyscy się uśmiechacie. W porządku?

Większość czasu, ci kaznodzieje, spędzają na ambonie, poprawiając tak zwane błędy wszystkich innych,

Pamiętam, że lata temu był facet, który był człowiekiem, który odpowiadał na Biblię. Cóż, nawet nie znał Biblii. Musiał czytać jakąś fikcję czy coś, bo w tym, co mówił, nie było prawdy. W porządku?

Większość czasu spędzają na ambonie, poprawiając tak zwane błędy wszystkich innych, a jednak są tak głęboko popełnieni błędami, że nie sędzę, by kiedykolwiek mogli wydostać się z labiryntu, który sami sobie stworzyli.

"To nie to, czego nie wiesz, co cię zrani, lecz to, co wiesz, że nie jest prawdą, co cię zrani." Powtarzam to w kółko, więc rozumiesz.

Jezus kontynuował,

Mateusz 7:16 Poznacie ich po owocach. Czy ludzie zbierają winogrona z cierni lub figi z ostów?

17 Tak każde dobre drzewo przynosi dobre owoce;

Innymi słowy, spójrz na cały obraz. Facet może być miły, ale nie zna słowa. A co z tego, że jest słodki? Idzie do piekła. Musisz zrozumieć, on pójdzie do piekła. Nie ma już słowa. Jednym słowem, nie ma sensu królestwa Szatana. Nie obchodzi mnie, jak słodkie są. Jeśli staną przeciw temu słowu, które pokazuje ich węzowe nasiono. Więc będziesz kozłem ofiarnym, kozłem z nasionem węża. Rozumiesz, jak zdradliwe jest to w tych ostatnich dniach. Emocje wykorzystują do wszystkiego. Wasz rząd odwrócił się od zdrowego rozsądku i przeszedł ku emocjom. Wiesz, on myśli, że jest dziewczyną, więc może faktycznie jest dziewczyną. Więc zapytali lekarza w Kongresie, tę kobietę, którą przeprowadzali rozmowę. Zapytali: czy myślisz, że mężczyźni mogą mieć dzieci? Wiesz, mają uczucia. I czy kiedykolwiek pozwoliliby na to, gdy dorastaliśmy?

Zostaliby wysłani do policji, umieszczeni w jakimś zakładzie psychiatrycznym. Ale dziś jest to powszechne wszędzie.

Zwróć uwagę, mówi: "**każde dobre drzewo przyniesie dobre nauki na tę porę**", *ale zepsute drzewo przynosi złe owoce.*

Greckie słowo na zło, którego Jezus tutaj użył, to greckie słowo *Poneros*, które oznacza "o złej naturze lub stanie",

2a) w sensie fizycznym: **chory** lub niewidomy, 2b) w sensie etycznym – **zły, nikczemny, zły.**

Innymi słowy, ci ludzie, nie obchodzi mnie, jak bardzo mogą się do ciebie uśmiechać, są źli. Może nie uśmiechnę się do ciebie, ale nie jestem zły, bo stoję na tym Słowie. To musisz zrozumieć. Podobnie jak brat Vayle, miał szorstką osobowość, ale który z proroków jej nie miał? Nie mogli znieść przebywania w tym towarzystwie. Nawet Jan, gdy wszedł z Ireneuszem, wszedł do męskiej łaźni. Wtedy nie było łazienki w każdym domu.

Mieli jeden w mieście. Więc poszedł do tego miasta, żeby się wykapać. Podróżowali, wszędzie był kurz. A kiedy wszedł, zobaczył tam tego bluźniercę. Nazywał się Marek i był gnostykiem, co oznacza, że używa intelektualizmu zamiast tego słowa. Na przykład wierzyli w męskiego Ducha Świętego i żeńskiego Ducha Świętego. I każdy atrybut Boga, który był męski, miał swoją kobiecą część. Przerabialiśmy to już lata temu.

Spojrzał na niego i zobaczył, że ten facet tam jest, i powiedział: chodźmy stąd, zanim Bóg zawali ten budynek na nas. W porządku? Innymi słowy, nie idziesz na kompromis z grzechem i grzesznikami, kropka. Bądźcie osobni, mówi Pan. To nie jest nadzieja, więc to nie jest życzenie wobec ciebie, to rozkaz.

W **Ewangelii Mateusza 12:32** Jezus mówi nam, czym jest złe mówienie, gdy mówi: *ale kto mówi przeciw Duchowi Świętemu, nie zostanie mu przebaczone, ani na tym świecie, ani na przyszłym świecie.*

A kto wypowie słowo przeciwko Synowi człowiekiem, będzie mu odpuszczone: To jest ta osoba.

Ilecz kto mówi przeciwko Duchowi Świętemu (słowu Bożemu), nie zostanie mu przebaczone, ani na tym świecie, ani na świecie przyszłym.

33 *Albo czyńcie drzewo dobrym, a jego owoc dobrym; albo czyńcie drzewo zepsutym, a jego owoc zepsujcie: bo drzewo jest poznane po [jego] owocu.*

Więc nie można powiedzieć, że jest dobrym człowiekiem, ale ma wypaczone słowo. Spraw, by drzewo było skorumpowane, spraw, by wszystko było zepsute. Szatan nie zgwałcił Ewy,

on ją uwiódł. Jak uwodzić? Pochlebstwa, rozumiesz? Pochlebstwa. Albo uczynisz drzewo dobre, bo uczy dobra, albo zrobisz z niego złe drzewo, bo uczy zła.

Chciałabym, żeby wszyscy tutaj i za granicą byli jeszcze bardziej fanatykami Boga. Mówię o Finechasiu, który przebił włócznią w mężczyznę, który stosował się z kobietą, która była Moabitką lub jakąś niewierzącą. I to powstrzymało wszystkich przed plagami. Mieli wszelkiego rodzaju problemy w obozie. Nie wiedzieli, co się dzieje.

A Pinechas zobaczył, jak ten mężczyzna wszedł do namiotu z kobietą, wziął włócznię i przebił ją przez niego, co powstrzymało plagę na wszystkich. Więc nie idź na kompromisy z grzechem, a nawet z grzesznikami – politycy nie są dobrzy, bo są grzesznikami. Po prostu kompromisują we wszystkim. I to powinno ci powiedzieć od razu. Po prostu trzymaj się od niego z daleka. Po prostu trzymaj się od tego z daleka. Nie obchodzi mnie, ile dobrego robią, spójrz, jakie zło z tym robią.

34 O pokolenie żmij, (Słowo "pokolenie" pochodzi od rdzenia słów **genos** i odnosi się do rodu, a słowo "żmija" to greckie słowo **Echidna** i oznacza potomstwo węży lub nasiono węża)

Jezus mówi: *jak możesz, będąc zły, mówić dobre rzeczy? Bo z obfitości serca mówi usta. Więc* to ich nauki są złe, a to jest zły owoc.

35 Dobry człowiek z dobrego skarbu serca wydobywa dobre rzeczy (Dobre nauki, dobre owoce); **a zły człowiek z złego skarbu wydobywa złe rzeczy.** (Złe nauczanie, zły owoc.)

(To znaczy zło. Złe nauki, ten człowiek po prostu nie jest poza słowem. Jest zły. Nie krzyczę na ciebie, tylko podkreślam. Złe owoce, uczenie czegoś dla prawdy, a jednocześnie nauczanie tego, co naprawdę jest błędem, nauczanie, skażone złą naturą).

Teraz, spójrz, Amerykanie kiedyś stanowili większość chrześcijańskich. Dobrze? Może istniała mała mniejszość, byli agnostykami i tak dalej, ale było wiele, wiele państw. Powiedzieli, że nie można nawet kandydować, jeśli nie jest się chrześcijaninem. Bo ta forma rządów nie działa dla osób niebędących chrześcijanami. Bo uważamy, że wielki sędzia nas osądzi. Więc zrobimy to, co słuszne. Ale ten naród w latach 70. całkowicie się skorumpował. A teraz nagle w ciągu ostatnich 50 lat wydarzyło się temu narodowi wszystko niegodne. Jak powiedział brat Branham o zielonoświątkach, powiedział: Daj im jeszcze kilka lat, a będą gorsi niż katolicy. Katolikom zajęło to 2000 lat, mówił, zajmie im 50.

36 Ale ja wam powiadam, że każde puste słowo (Ale ja wam powiadam, że każde puste słowo, puste znaczy: Nie plotkujcie, nie mówcie o ludziach.) **Każde puste słowo, które ludzie**

wypowiedzą, będą rozliczać w dniu sądu.

Czy to jest odpowiednie słowo, czy tylko sugestia? No dalej, dziś rano trzymam cię przy ogniu. Nie poparzysz się, bo nie możesz się spalić. Możesz wejść do ognia, a Syn Boży będzie tam z tobą. Ale używam tylko ilustracji.

37 Bo według twoich słów będziesz usprawiedliwiony, a przez swoje słowa będziesz potępiony.

Dlatego wszystko umieszczam albo w niebieskim, czyli Brat Branham, czerwonym to Biblia, i tylko kilka moich własnych słów, które łączą fakty, w czarnym, bo moje uzasadnienie jest takie, że gdy jestem na Białym Tronie, mogę powiedzieć: po prostu powiedziałem to, co ty powiedziałeś. Widzisz?

Wszystko sprowadza się więc do tego, jakie słowo mówisz, Słowo Boże czy słowo człowieka. Dlatego uwielbiam te cytaty codziennie, które słyszymy od brata Petera, bo to skłania umysł do myślenia we właściwym kierunku.

Teraz John dokładnie mówi, skąd pochodzi źródło zła.

W **1 Ewangelii Jana 3:12** mówi nam, że Kain pochodzi z **Poneros**. Powiedział: *Kain, który był jednym z tych **nikczemnych**, zabił swojego brata.* On jest Ponerosem.

I dlaczego go zabił? Bo jego własne uczynki były złe, a jego brat sprawiedliwy. A jakie jego dzieła były złe?

Bo, pamiętaj, zabił Abła, bo jego uczynki były złe. No to teraz po prostu usiądź, bo źle to czytasz. Można powiedzieć: No widzisz, on go zabił. To oznacza, że jego dzieła były złe. To znaczy, że mówi o złym uczynku zabijania. Nie, on się mylił, dlatego zabił brata. Bóg odrzucił jego ofiarę, potem poszedł porozmawiać z Ablem na polu. Abel powiedział: Cóż, powodem, dla którego Bóg to odrzucił, jest to, że jesteś poza sezonem. Mylisz się. Masz Powtórzonego Prawa 26, który jest ofiarą żniwną. Ale musisz przelać krew dla odpuszczenia grzechów, zanim będziesz mógł wejść w zmartwychwstanie, zanim będziesz mógł wejść do żniw. Powiedziano mu, że się myli, a Bóg go odrzucił. A on poszedł do Abła, mówiąc: No to dlaczego on przyjmuje twoje, a nie moje?

Bo się mylisz. Jesteś poza sezonem. I co zrobił? Nie powiedział: O, lepiej to zrobię dobrze. Zabił swojego brata, widzisz? Tak więc jego złe słowa stały się złymi dziełami.

Czy to dlatego, że zabił brata? Nie, bo John mówi, że zabił brata **, bo jego uczynki były już złe.** A jakie to były prace? Jego ofiara była poza sezonem.

To była pierwsza ofiara owocowa, **Powtórnego Prawa 26**, ofiara żniwna, ofiara zmartwychwstania, ale była poza sezonem.

Zauważyłeś pierwszego syna Caina. Zgadnij co? Nazywał go Enoch. Dlaczego? Bo wiedział, że Enoch będzie siódmym... Wiedział, że Enoch pójdzie do Rapture. Słuchaj, gdyby wtedy rozumiał, mogliby czytać Biblię na niebie, w gwiazdach. Jest Bliźnięta, czyli bliźniaki, które znały wszystko. Było im to jasno powiedziane i wiedzieli, co się wydarzy. I tak złożył Powtórnego Prawa 26, ofiarę żniwną. Hej, zaczynamy. A Bóg powiedział: nie, to jeszcze nie czas. Najpierw musimy przelać krew. Bo bez przelewu krwi nie ma odpuszczenia grzechu. Więc nie wejdiesz w zmartwychwstanie ani porwanie, nie będąc najpierw oczyszczonym.

Najpierw musiało nastąpić odpuszczenie grzechów, zanim mogło nastąpić zmartwychwstanie, albo po prostu pomyśleć o stanie, w jakim byłbyś na wieczność.

Wyobrażasz sobie grupę złych ludzi w Mileniu? Cóż, to nie różni się od dziś. Więc Bóg musi się tego wszystkiego pozbyć.

Ale właśnie dlatego przy drugim zmartwychwstaniu wszyscy, którzy odrzucili Krew Chrystusa, a raczej drogę do krwi.

Zostaną wskrzeszeni z tą złą naturą wciąż w sobie. Bo brat Branham powiedział: Droga schodzi, tak jak się wchodzi, i myślisz, że oni przejmą obóz Boga lub spróbują przejąć obóz Boga, wiesz, tam, gdzie są święci, tylko ze względu na liczebność. Cóż, dziś już nas licznie przewyższają. I myślisz, że wszyscy ludzie wskrzeszeni od początku czasów i ci nieliczni, którzy są wskrzeszeni, są w Chrystusie, i jak wyglądałyby te liczby? Na tej ziemi może teraz żyć około 8 miliardów ludzi, blisko niej. I może 100, powiedzmy, albo 200, powiedzmy 500. Jest 500 osób, które naprawdę są świętymi Boga. Cóż, 5 do 6, czyli 7,95 miliarda, to oszałamiające.

Ale pomyśl teraz o świętych wskrzeszonych ze wszystkich epok, o miliardach, miliardach i miliardach więcej niż prawdopodobnie 38 bilionów, które dziś jesteśmy winni, ale to prawdopodobnie jest blisko tego. Kilka rzeczy, nie tyle. Wow, cieszę się, że jedziemy tam, gdzie będą żyć tylko ludzie z Ducha Świętego, bo nie będą plotkarzami, nie będą rozmawiać o tym i tamtym. Skupią się na samym Bogu. Ale jest ich więcej niż nas. Więc co? O wiele więcej to dzieci tej nierządnic niż ona, która ma męża?

Powiedzą im, że musimy mieć rację, bo jest nas znacznie więcej niż oni, i to był krzyk złego **nasienia kolczatki** Poneros od samego początku.

Wracając do **Mateusza 7** i kontynuując werset **18**, słyszymy, jak Jezus mówi: *Dobre drzewo nie może* (nie może. To znaczy, że nie, to nie może się zdarzyć.) *Dobre drzewo nie może przynieść złych owoców,*

(Jeśli jesteś drzewem Boga, nie możesz uwierzyć w tę zgnicię.) *Skażone drzewo nie może przynieść dobrych owoców.* (Nie możesz oczekiwać, że będą uczyć lub się uczyć, rozumiesz? Po prostu nie możesz. Możesz im to dać. Odrzucają to.)

19 *Każde drzewo, które nie przynosi dobrych owoców, jest ścinane i wrzucone do ognia.*

20 *Dlatego poznacie je po ich owocach.*

Następnie w wersecie **21** Jezus kończy to wszystko słowami: *Nie każdy, kto mówi do mnie "Panie, Panie", wejdzie do królestwa niebieskiego; lecz ten, kto spełnia wolę Ojca mego, który jest w niebie.*

Mówią więc o Jezusie i mówią, że on wierzy w Boga. Więc co? Diabeł też. Co wiara w Boga ma wspólnego z byciem Synem Bogiem? Wierzyć jego słowu? Wiele osób wierzy w przesłanie, ale nie wierzą w słowo proroka. Wystarczy spojrzeć na ich działania.

Więc zajmujemy się źródłem informacji. Jeśli jesteś napełniony Duchem Świętym, nie zrobisz układu na bracie. Nie zrobisz tego. Nie zamierzasz wykorzystywać brata. Nie zrobisz tego. Będziesz próbował pomóc jak największej liczbie.

Mamy do czynienia ze źródłem, ziarnem wychodzącym z tego źródła, a następnie z przeznaczeniem tego ziarna.

W oświadczeniu brata Branham, które czytamy z **"Kto jest tym Melchisedekiem"**, powiedział, *że jeśli nie byłeś zalążkiem Słowa na początku* (innymi słowy, jeśli nie byłeś wycinkiem wielkiego Elohim, nie będziesz też tutaj objawionym słowem). *jeśli nie byłeś w myślach Boga na początku,*

Wtedy nie będziesz objawionym Słowem na końcu, bo **"każde Ziarno musi wywołać swój rodzaj** lub naturę."

Słowo predestynacja pochodzi od (greckiego słowa: Pro-orizo) i oznacza z góry ustalić, czyli ustalić z góry, wyznaczyć, predestynować lub **ograniczyć z góry**.

I jak to ograniczyć wcześniej, umieszczając w nim każdą cechę genetyczną, każdą cechę duchową, jaką kiedykolwiek będzie posiadać. Czy wyobrażasz sobie, że Bóg już przygotował grunt pod ziemię? On już zagwarantował, że ci się uda, bo od początku włożył

w ciebie wszystko.

Wtedy pozostaje tylko pojawić się w obecności światła, by w pełni urzeczywistnić to, co już tam zostało umieszczone. Kocham mojego Boga. Kocham mojego Ojca. On tak bardzo mnie cenił, że włożył we mnie wszystko, by Go przyjąć, by dla Niego żyć.

Rzymian 8:29 *Dla tych, których On znał wcześniej (czyli tych, którzy byli w Nim). On również z **góry miał** nosić podobiznę swojego Syna, (czyż to nie cudowne? Pomyśl teraz. Myślę, że wszyscy moglibyśmy zacząć płakać już teraz. Bóg jest dla was przeznaczony) **być jak Jezus, Jego Syn, (mówi), by nosić podobieństwo Jego Syna, aby był najstarszym w ogromnej rodzinie braci;***

30 *i tych, których z **góry** przeznaczył, również powołał; a tych, których powołał, również ogłosił wolnymi od winy; a tych, których uznał za wolnych od winy, i ukoronował ich chwałą.*

Efezjan 1:3 *Błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który obdarzył nas wszelkimi duchowymi błogosławieństwami w niebiańskich miejscach Chrystusa:*

4 *Zgodnie z tym, jak **wybrał nas w sobie przed założeniem świata**, byśmy byli święci i bez winy przed Nim w miłości:*

Nie powiedział, że zrobiłeś coś naprawdę dobrego, naprawdę masz rację. Więc chyba wybiorę ciebie. To, co zrobiłeś, nie ma nic do rzeczy. To, co wybrałeś, nie ma nic do rzeczy. Byłeś w Nim, więc mogłeś wybierać. Bóg wybrał ciebie. Nie wybrałeś Jego. Wyciągnąłem to w zeszłym tygodniu. Ale **jak On wybrał nas w Sobie przed założeniem świata, tak byśmy byli święci i bez winy**. A potem mówi, przed Nim, w miłości. Słowo przed tym oznacza w Jego Obecności, w miłości. W porządku. Przed Jego twarzą.

5 ***Przeznaczeniem nas do adopcji dzieci** (Więc On już was przeznaczył, nie martw się o to, że tam jesteś. Dasz radę. Przeznaczony) **do adopcji dzieci przez Jezusa Chrystusa dla siebie, według jego woli**, nie twojej. Twoja wola może lubić Jego wolę, i mam nadzieję, że tak jest, ale sam fakt, że Jego wola jest Jego wolą.*

6 *Na chwałę chwały Jego łaski, w której uczynił nas przyjętymi w ukochanym. 7 W którym mamy odkupienie przez Jego krew, przebaczenie grzechów według bogactwa Jego łaski;*

8 *W którym obdarzył nas wszelką mądrością i roztropnością;*

9 *Objawiwszy nam tajemnicę swojej woli, zgodnie z życzeniem, które sobie wyznaczył:*

10 Aby w rozdispensie pełni czasów (czyli tej godziny) zgromadził w jednym wszystkim w Chrystusie, zarówno w niebie, jak i na ziemi; w nim:

11 W którym również otrzymaliśmy dziedzictwo, **będąc przeznaczonym według celu tego, kto działa według własnej woli.**

Bóg to zaplanował.

Zauważmy, że Paweł mówi nam, że predestynacja, którą Bóg czyni, jest już przesądzona. To już przeszłość. Mówi: "**Z góry przeznacziliśmy się na adopcję dzieci...** Posiadanie. Jeśli rozumiesz angielski, to mieć to czas przeszły, dobrze? A Bóg przeznaczył nas według własnej Dobrej Woli.

Mateusz 24:31 I ześle swoich aniołów z wielkim dźwiękiem trąby, i **zbiorą jego wybranych** z czterech wiatrów, od jednego końca nieba do drugiego.

Mark 13:22 Bo fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy powstaną i będą ukazywać znaki i cuda, by uwieść, **jeśli to możliwe, nawet wybranych.** Ale to niemożliwe.

Bóg nie pozostawia niczego przypadkowi. Nic nie jest przypadkiem, nic nie jest pozostawione twojej woli, nic nie pozostaje twojej sile, jeśli jesteś z góry przeznaczony przez Boga.

Nic nie zależy od zdolności przeznaczonych, ale wszystko jest zaplanowane z wielkim planem, by zapewnić ostateczny rezultat.

Rolnik nie sadi tares w ziemi. Ktoś inny to zrobił. Rolnik zasiał pszenicę i oczekuje pszenicy, bo nie może to być nic innego niż pszenica. Ale diabeł przyszedł i zasadził tares. Tare i pszenica to nie to samo.

Dlatego wszystko jest pod ciągłym egzekwowaniem i kontrolą Jedyne, który dokonuje przeznaczenia. Dlatego w grę wchodzi plan, a przeznaczenie jest ustalone na kamieniu. Lubię to. Nasze przeznaczenie jest ustalone.

Izajasz 55:11 Tak będzie moje Słowo, które wychodzi z moich ust: nie wróci mi nieważne, lecz **spełni to, czego chcę**, i rozkwita w tym, do czego je wysłałem.

Będiesz dokładnie tym, kim powinnaś być. Dzięki łasce Bożej. **To Bóg działa w tobie, by chcieć i czynić.** Innymi słowy, Bóg zadba, byś tam dotarł.

1 List do Koryntian 3:7 Więc nie jest też ten, kto coś sadi, ani ten, kto podlewa; lecz Bóg, który daje przyrost.

Więc spójrz, powiedział brat Branham. Wiesz, jak bardzo Bóg mnie potrzebuje. Postaw wiadro pełne wody przede mną. Włóż palec do wiadra. Wyciągnij to razem z, którą zostawiło. Tak bardzo Bóg mnie potrzebuje. Jeśli Bóg tak bardzo myśli o swoim proroku, to co z tobą? A jednak tak bardzo myśli, że posłał swojego ukochanego pierworodnego Syna, by umarł za ciebie. To wspaniale.

Jeśli są tacy, którzy są przeznaczeni do chwały, jak już czytaliśmy z **Rzymian 8** i ponownie w **1 Koryntian 2:7**

*Ale mówimy mądrość Boga w tajemnicy, nawet tę ukrytą, którą **Bóg ustanowił przed światem ku naszej chwale**.* (Więc to przesłanie jest dla naszej chwały.)

A jeśli Bóg ustanowił ją dla naszej chwały przed stworzeniem świata, to musiał też wiedzieć, **dla kogo jest przeznaczona**. A jeśli są tacy, których Bóg nakazał wierzyć, jak widzimy w

Dzieje Apostolskie 13:48 *A gdy poganie to usłyszeli, ucieszyli się i chwalili słowo Pana:*

Innymi słowy, słowo Boże to Endoxazo, czyli w ich ciele. To było gloryfikowane.) **i tylu, ile zostało przydzielonych do życia wiecznego**, uczyniło jedno. Mamy jedną wspólną cechę. Wierzyliśmy.

Musiał istnieć sposób, by uwierzyli, bo czytamy w Księdze

Jeremiasz 10:23 *Panie, wiem, że droga człowieka nie jest w nim samym: **to nie w człowieku chodzi, by kierować własnymi krokami**.*

Nikt z nas nie znał drogi, ale Bóg znał ją i On nam ją pokazał.

Dlatego Pan musiał zaszczyć w każdym z nas genowe ziarno niezbędne do wiary.

Psalm 37:23 *Kroki dobrego człowieka są nakazane przez PANĄ; i cieszy się swoją drogą.*
24 *Choć upadnie, nie zostanie całkowicie powalony; bo Pan podtrzymuje go swoją ręką.*

2 Tesaloniczan 3:5 ***Pan kieruj wasze serca w miłość Bożą**, (O, wow, to cudowne.) oraz do pacjenta oczekującego na Chrystusa.*

Wiem, że nikt z nas nie chce tu być, prawda? Wiemy, że stał się domem dla szkodników. Brat Branham tak to nazwał. Ale nikt z nas nie jest niecierpliwy i nie mówi: jeśli Bóg nie przyjdzie, to zrobię, co chcę. Wiemy, że musimy tylko poczekać. Noe wszedł do arki, nie wiedząc, że to tylko siedem dni. Ale założy się, że przez te 24 godziny w ciągu siedmiu dni słyszał pukanie tych ludzi. Ale czekał. A potem Bóg zesłał deszcz. A ten sam deszcz, który uratował Noe, uniósł go nad wodę, jest tym samym, który zatopił wszystko inne. To samo

słowo, które dziś was ratuje, jest tym samym, które potępia resztę świata.

1 Tesaloniczan 3:11 *Teraz sam Bóg i nasz Ojciec, i nasz Pan Jezus Chrystus, kierujcie naszą drogę do was.*

Innymi słowy, mówisz: Panie, naprawdę chcę być przez ciebie używana. Chcę rozmawiać z odpowiednimi ludźmi. I co z tego? Więc Bóg posyła odpowiednich ludzi na twoją drogę.

Może nie do końca uwierzą, ale i tak będą oceniani na podstawie tego, co powiedziałeś. Paweł polegał na Bogu, by wskazał mu drogę.

W **Psalmach 1:6** czytamy: *Pan zna drogę sprawiedliwych*

(Słowo **"knoweth"** to hebrajskie słowo **yada**, które oznacza, że Pan czuwa nad drogą sprawiedliwych z aktywnym udziałem):

lecz droga bezbożnych zginie. (A słowo "ginać" to inne hebrajskie słowo **abad**, co oznacza, że są pozostawieni sami sobie)

Więc jeśli jesteś moim dzieckiem, obserwuję cię z aktywnym udziałem. Ale jeśli jesteś kimś z ulicy, mogę pomóc, ale nie jestem codziennie aktywny w ich życiu, *ale droga bezbożnych zginie.*

Widzimy to także w **2 Piotra 2:9**: *Pan wie, jak wywołać pobożnych z pokus i zarezerwować niesprawiedliwych na dzień sądu, by zostać ukarani:*

Aby istniał naród, w który wierzył, musiał najpierw istnieć Bóg, który z góry przeznaczył tę grupę do wiary.

Muszą być też tacy, którzy są przeznaczeni do **potępienia**, bo inaczej jak mieli genowe ziarno, które nie zostało stworzone, by przyjmować i chwalić Słowo Pana.

Jan 3:19 *I to jest potępienie, że światło przyszło na świat, a ludzie kochali ciemność bardziej niż światło,* (innymi słowy, myśleli o ciemności bardziej niż o świetle), *ponieważ ich czyny były złe.*

20 *Bo każdy, kto czynią złó, nienawidzi światła, nie przychodzi do światła, aby jego czyny nie zostały upomniane.*

A teraz porównaj to z tymi, którzy zostali wybrani w Nim jeszcze przed stworzeniem świata.

Jan 5:24 *Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam: Kto słyszy moje słowo i wierzy w tego, który mnie posłał, ma życie wieczne,*

(Chcę, żebyście zauważyli, powiedział Jezus, że życie wieczne jest w czasie przeszłym. Innymi słowy, już je mają.

Dlatego, mówi, ci, którzy słyszą moje Słowa i wierzą w Tego, który mnie zesłał, to ci, którzy już mają życie wieczne, bo otrzymali Życie w Chrystusie, zanim światy zostały ukształtowane). Masz to. Już ją masz.

... i (te) *nigdy nie zostaną potępione; lecz przeszły ze śmierci do życia.*

Rzymian 8:1 *Dlatego nie ma już potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy nie chodzą po ciele, lecz po Duchu.*

Możesz być dzieckiem i uczyć się chodzić, popełnisz kilka potknięć, a rodzic nie uderzy cię i nie powie: głupie dziecko. Masz dopiero rok i powinieneś już iść. Nie. Mówi: o, mam nadzieję, że nie zraniłaś się przy upadku. Tak właśnie Bóg jest z tobą. Możesz popełnić swoje błędy. A Bóg mówi: mam nadzieję, że nie zostałeś zraniony, ale mam nadzieję, że wyciągniesz z tego wniosku. Tak właśnie powinniśmy być. Więc nie ma potępienia.

Słowo potępienie oznacza wyrok potępiający. Innymi słowy, "wyrok". Ale dla tych w Chrystusie nie ma osądu.

A jedynym sposobem, by być w Chrystusie, jest bycie tam od samego początku, jak czytamy wcześniej z **Efezjan 1:3**.

W Księdze Judy dowiadujemy się, że ci mężczyźni, którzy nie zostali wyświęceni do chwały, zostali wyświęceni do potępienia, czyli sądu.

Juda 1:4 *Bo są pewni mężczyźni, którzy nieświadomi wkradli się nieświadomie, którzy od dawna byli **przykazani na to potępienie**,*

Z jednej strony Bóg ustanawia chwałę, z drugiej strony nakazuje potępienie.

(Zwróć uwagę, ci mężczyźni zostali wyświęceni do tego potępienia, nie przybyli przypadkiem, zostali wyświęceni do tego potępienia) ... *bezbożni ludzie, zamieniający łaskę naszego Boga w lubieżność.*

To nie był przypadek, że mieliśmy różne osoby, które przychodzili i odchodzili. John mówi, *że odeszli od nas, bo nie są z nas*. To oznacza, że zostali wyświęceni do potępienia. Nie zostali wyświęceni do chwały, bo jak mówi Jan, gdyby *byli od Boga, usłyszeliby nas*. Więc

mówisz, że nie, to po prostu twoja osobowość. Co moja osobowość ma wspólnego ze Słowem? To tak, jakbym kochał brata Vayle'a. Nie zawsze lubiłem niektóre słowa, których używał, ale kochałem go jako mężczyznę, bo wiedziałem, że próbuje nam wytłumaczyć, co miał na myśli.

Zwróć uwagę, ci ludzie zostali wyświęceni do tego potępienia, nie przybyli przypadkiem, zostali wyświęceni do tego potępienia.

... bezbożni ludzie, zamieniający łaskę naszego Boga w lubieżność. Innymi słowy. Cóż, wierzymy w łaskę Bożą. Więc możemy pić, palić, gonić, robić, co tylko chcemy. Cóż, brat Branham powiedział, jeśli Go kocham, to Go zadowolę. Jeśli kochasz swoją rodzinę, będziesz starał się ją zadowolić. W porządku? Ale te mówią, że moja żona mnie kocha. Żebym mógł popełnić cudzołóstwo, a ona mi wybaczy. Nie, nie robi tego. Nie powinna musieć tego robić.

i zaprzeczając jednemu Panu Bogu, i naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi.

W **Psalmach 10:4** Dawid mówi o złych, mówiąc: *Zły przez pychę swojego oblicza nie będzie szukał Boga: Bóg nie jest we wszystkich jego myślach.*

W **Liście do Rzymian 9:11** Paweł przedstawia nam te dwa ziarna z dwóch różnych źródeł: jedno ma zakończyć się chwałą, a drugie przyjdzie do potępienia lub sądu.

Bo dzieci, które jeszcze się nie urodziły (nie zasłużyły na to, nie urodziły się), nie czyniły ani nie czyniły nic dobrego ani złego, aby cel Boga według wybrania mógł istnieć nie w uczynkach, lecz w tym, który wzywa;

12 *Powiedziano jej: Starsza będzie służyła młodszej.*

13 *Jak jest napisane, Jakuba kochałem,* (Czy ja. Innymi słowy, zanim się urodzi, mówi: jak kochałem. Złapałeś to.) *ale Ezawu nienawidziłem.*

To jeszcze zanim się urodził.

14 ¶ *Co wtedy powiemy? Czy istnieje nieprawość u Boga? Boże broń.*

15 *Bo mówi Mojżeszowi: Zmiłuję się nad tym, komu się zmiłuję, i z tym, komu będę miał współczucie.*

Nie możesz nic na to poradzić, ale nienawidzę węży. Czy ktoś jeszcze nie znosi węży? W porządku. Czy jest coś złego w tym, że nie lubisz węży? Och, powinieneś kochać naturę. Powinieneś kochać każdego owada, węża, pajaka i każdego. Nie, nie musimy tacy być. I nie muszę kochać każdego tylko dlatego, że mogą powiedzieć: "Panie, błogosław cię, bracie", a

potem bluźnić wobec Ducha Świętego przez to, co robią. Nie muszę ich kochać. Wiesz co? Po prostu chcę być od nich z dala od nich.

16 Więc to nie od niego chce, ani od niego biegnie, lecz od Boga okazuje miłosierdzie.

17 Bo Pismo mówi faraonowi: Właśnie w tym celu podniosłem cię, abyś mógł ukazać swoją moc w tobie i aby moje imię było ogłoszone na całej ziemi.

18 Dlatego ma miłosierdzie nad tym, komu chce [miłosierdzie], i komu chce, zahartuje.

Tak samo, czy możesz tego powstrzymać, że jesteś zrobiony z, powiedzmy, wosku? A słońce cię pali, a ty zamieniasz się w papkę, ale to samo słońce utwardzi cię przed grzechem, jeśli jesteś gliną. Czy wybrałaś glinę, czy wosk? Nie, jesteś tym, kim jesteś.

19 Powiesz mi więc: Dlaczego on jeszcze znajduje winę? Bo kto sprzeciwił się jego woli?

20 Nie, człowieku, kim jesteś, że odpowiadasz Bogu? Czy to, co się ukształtowało, powie temu, kto je stworzył, Dlaczego mnie tak uczyniłeś?

Dlaczego sprawiłeś, że jestem woskowany, albo dlaczego uczyniłeś mnie gliną?

21 Czy garncarz nie ma władzy nad gliną, z tej samej bryły, by uczynić jeden naczynie ku czci, a drugi do hańby?

22 Co jeśli Bóg, chcąc okazać swój gniew i ujawnić swoją moc, z wielką cierpliwością znosił naczynia gniewu skłonne do zniszczenia:

23 I aby mógł ujawnić bogactwa swojej chwały na naczyniach miłosierdzia, które wcześniej przygotował ku chwale, które wcześniej przygotował ku chwale, które wcześniej przygotował na chwałę,

Wtedy wiedząc, że mamy Boga, który jest Suwerenny, Tego, który się nie zmienia i Który wybiera prawo ("**Czy Sędzia całej ziemi nie czyni dobra?**")

Ten, którego Słowo jest Wieczne i niezmiennie, Ten, którego pierwszy wybór jest Jego najlepszym wyborem, wtedy jest Tym, Który Wybrał. To właśnie ten Jedyny zaplanował los wszystkich ludzi.

To właśnie Ten Jeden określił nasze przeznaczenie, jeszcze zanim mieliśmy szansę czynić dobro lub zło, jak mówi Paweł w **Liście do Rzymian 9**.

Z przesłania **Blind Bartimaeus 61-0124 E-49**, brat Branham powiedział: *"Każde przebudzenie rodzi bliźnięta. Dwaj synowie Izaaka są dobrze reprezentowani. Za każdym razem, gdy następuje odrodzenie, rodzi się Ezaw i rodzi się Jakub.*

Jeden religijny człowiek na świecie robi się sztywny i zdobywa doświadczenie seminaryjne; A drugi chce tego dziedzictwa bez względu na to, jak musi je zdobyć. Jeśli musi być świętym rollerem, czy czymkolwiek innym, chce mieć prawo do urodzenia, nie obchodzi mnie to.

To właśnie jest problem z ludźmi dzisiaj. Boją się tego dziedzictwa. Och, jak bardzo tego nie lubią. Ale rodzi bliźnięta. Ludzie na świecie, bardzo religijni,

Och, Trump to taki dobry chrześcijanin. Nie, nie jest. Jest kompromisowym. W porządku. Może robi coś, żebyś czuła się dobrze, podczas gdy nóż wyciąga się z pęczka za twoimi plecami. Nie rozumiesz, ci ludzie świata są źli. Dobrze? I są mądre jak węże. I nie są jednak nieszkodliwe jak gołębie.

Och, jak bardzo tego nie lubią. Ale rodzi bliźnięta. Ludzie na świecie, bardzo religijni, dają dobre jałmużny i takie rzeczy, ale nie dbają o prawo z urodzenia...

*Te dwie wielkie frakcje walczą od początku istnienia świata. I są już prawie gotowe dojść do punktu kulminacyjnego, gdzie coś, co Jezus powiedział: "**byliby tak podobni, że oszukaliby nawet wybranych, gdyby to było możliwe.**" To prawda. Widzisz, w jakiej zwodniczej godzinie żyjemy. Trzymaj się Słowa, bracie. Nie zostawiaj tego Słowa. Zgadza się. Słowo przemówi samo za siebie.*

Gdy brat Branham mówi: **"Każde przebudzenie rodzi bliźnięta"**, możemy wnioskować, że za każdym razem, gdy następuje przebudzenie, a pod nim powstaje kościół, rodzi dwa różne typy wiernych; Prawdziwy, autentyczny wierzący i fałszywie wierzący lub sprawca, który sprawił, że wierzyli.

Więc jeśli nie wierzysz, że w tym przesłaniu są bliźniaki, to nawet nie masz odwagi powiedzieć tego, co mówi prorok Boży. Mówi, że każde odrodzenie rodzi bliźnięta. Każde wznowienie, każde E V E R Y, każdy.

Z punktu widzenia Pisma Świętego możemy wykazać, że to zjawisko miało miejsce na ziemi już za czasów Kaina i Abla, którzy obaj składali ofiarę Bogu. Bóg przyjął jednego, a odrzucił drugiego.

Gdy Pismo mówi, że każde ziarno przyniesie potomstwo swojemu, **słowo "rodzaj" oznacza naturę**. Dlatego mamy wskazówkę co do tożsamości tych dwóch źródeł, analizując ich naturę, co pozwoli nam powiedzieć, jaką są formą życia i kim jest ich źródło odrodzenia.

Dlatego chcemy dowiedzieć się, skąd pochodzą formy życia tych dwóch konkretnych żywokształtów nasiennych, ponieważ są one takie, że każde przebudzenie musi je wywołać. Każde odrodzenie.

Musimy więc ustalić, kiedy miało miejsce pierwsze odrodzenie, które dało początek pierwszej parze bliźniąt.

Rozmawiałem ostatnio z dobrym bratem i powiedział, że to takie rozczarowujące. Wchodzisz na Facebooka i wszyscy ci wierzący, których znasz, uczestniczyli w nabożeństwach brata Vayle'a, a teraz patrzysz na nich, wszędzie się rozpadają. Cóż, każde odrodzenie rodzi bliźnięta. Proszę bardzo, widziałeś bliźniaki.

Bo jeśli powiedział, że każde odrodzenie zawsze dawało bliźnięta, to musimy być w stanie prześledzić te dwie (formy życia nasienne) aż do ich pochodzenia.

Aby to zrozumieć, musimy zrozumieć, co oznacza słowo "odrodzenie". Słowo "przebudzenie" odnosi się do pobudzenia tych, którzy byli obojętni wobec wiary, i przywrócenia ich do sensownego i pożytecznego życia.

Słowo "ożywienie" odnosi się także do przywrócenia życia lub przywrócenia do użycia. I dlatego dotyczy życia, czyli jego naparcia.

Dlatego możemy powiedzieć, że gdy kobieta rodzi dzieci, rodzi się życie i odrodzenie w niej na nowo. Dlatego kobieta tworzy kościół. Zwłaszcza w przypadku rodzenia dzieci i ożywienia.

Teraz **pozostaje pytanie: skąd wzięła się pierwsza para ziemskich bliźniaków, Kain i Abel?**

W **Księdze Wieku Kościoła** brat Branham powiedział: **69-2 - Rozdział 3** *Wróćmy do Księgi początku, Księgi Rodzaju. W Ogrodzie Eden rosły DWA drzewa. Jedna była dobra; Jeden był zły.*

Jeden wyprodukował ŻYCIE, drugi Śmierć. Było dwoje dzieci, które pierwotnie składały ofiary Bogu. Pozwól, że powtórzę, OBOJE składali ofiary Bogu.

Księga Rodzaju 4:3 *I z czasem stało się, że Kain przyniósł z owocu ziemi ofiarę Panu.*

4 A Abel przyprowadził także pierwordzaków ze swojego stada i ich tłuszc. I Pan miał szacunek wobec Abela i jego ofiary:

5 Ale wobec Kaina i jego ofiary nie miał szacunku..."

Ale jeden (Kain) był zły, będąc z jego ojca (tego Złego), podczas gdy Abel był sprawiedliwy przed Panem. Znowu było dwoje dzieci z ciała tych samych rodziców.

Byli bliźniakami Isaaca i Rebeki. Jeden był wybranym przez Boga, a drugi wyrzutkiem. Obaj czcili Boga. W każdym przypadku uczestniczyła wielbienie Boga.

W każdym przypadku zło nienawidziło sprawiedliwych i prześladowało sprawiedliwych. W niektórych przypadkach zło niszczyło sprawiedliwych. Ale zwróć uwagę.

Zostały posadzone razem. Mieszkali razem. Obaj roszczyli sobie prawa do Boga i czcili Boga.

Jan powiedział: Kain **był złym**. Dlatego nie mógł pochodzić od Adama, ponieważ Adam był synem Boga. Dlatego musimy dostrzec, że Kain objawił w sobie coś, czego nie objawili Adam ani jego dzieci.

Następnie musimy przyjrzeć się źródłu manifestacji Kaina, aby zidentyfikować jego naturę, a tym samym jego źródło. Oboje byli religijni, bo przez całą historię oba bliźniaki były religijne.

Wtedy powinno nam się pojawić pytanie: Jeśli "**każde ziarno musi wyjść po swojej naturze**", to źródłem obu nasion było samo w sobie religijne.

Sam Jezus dokonuje tego rozróżnienia w **Ewangelii Jana 8:38: mów to, co widziałem u mojego Ojca: i czyńcie to, co widzieliście u swego Ojca.**

39 *Odpowiedzieli i rzekli do niego: Abraham jest naszym Ojcem.*

*Jezus mówi im: **Gdybyście byli dziećmi Abrahama, czynilibyście dzieła Abrahama.***

Cóż, jeśli jesteście dziećmi Boga, będziecie wykonywać dzieła Boże. Dobrze, nie możesz powiedzieć, że to był tylko prorok. To on jest jedynym, który pochodzi od Boga.

(Księga Rodzaju 1:11 prawo lub rozmnażanie, każde ziarno według własnej natury, własny gatunek.)

40 *Ale teraz chcecie mnie zabić, człowieka, który powiedział wam prawdę, którą usłyszałem o Bogu: Abraham to nie zrobił.*

41 *Czynicie uczynki swojego ojca. Wtedy rzekli mu: Nie rodzimy się z rozpusty;*

(nie jesteśmy nasionem węża) *mamy jednego Ojca, nawet Boga.*

42 Jezus powiedział do nich: *Gdyby Bóg był waszym Ojcem, miłowałibyście mnie: bo wyszedłem i przyszedłem od Boga; nie przyszedłem z siebie, lecz On mnie posłał.*

43 *Dlaczego nie rozumiesz mojej mowy? [nawet] bo nie słyszysz (nie rozumiesz) mojego słowa.*

44 *Jesteście od [swego] ojca diabła, i pożądlive pożądlive waszego ojca będziecie czynić.*

(Teraz zobacz, co Jezus powie dalej). **Był mordercą od samego początku i nie mieszkał w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy.** Gdy kłamie, mówi własne: bo jest kłamcą i jego ojcem.

45 *A ponieważ mówię wam prawdę, nie wierzycie mi.*

46 *Który z was przekona mnie do grzechu? A jeśli mówię prawdę, dlaczego mi nie wierzysz?*

Może jest najłodszą osobą na świecie, ale nie wierzy.

47 *Ten, kto jest od Boga, słyszy słowa Boże; więc ich nie słyszycie, bo nie jesteście od Boga.* Tutaj widzimy, że Jezus zidentyfikował pochodzenie tych mężczyzn, utożsamiając ich zachowanie ze źródłem tego zachowania.

Znów widzimy w Ewangelii Mateusza 23:27: *Biada wam, Pikapi i faryzeusze, obłudnicy! Bo jesteście jak białe groby, które rzeczywiście wydają się piękne na zewnątrz, lecz w środku są pełne kości martwych i wszelkiej nieczystości.*

28 *I tak na zewnątrz wydajecie się sprawiedliwi ludziom* (chodźcie do kościoła i czynicie to wszystko), **ale w środku jesteście pełni hipokryzji i nieprawości.**

29 *Biada wam, Pibrowie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby proroków i ozdabiacie groby sprawiedliwych,*

Udało im się to nawet w tej godzinie.

30 *I powiedzmy: Gdybyśmy byli za czasów naszych ojców, nie byłibyśmy z nimi współuczestniczyli we krwi proroków.*

31 *Dlatego bądźcie świadkami samych siebie, że jesteście dziećmi tych, którzy zabili proroków.*

32 *Napełnijcie więc miarę swoich ojców.*

33 *Węże, pokolenie (innymi słowy, rodowodzie) żmij, jak możecie uciec przed potępieniem piekła?*

Jezus mówi: **"Napełnicie miarę ojców swych"**, a greckie słowo 'pleroo' oznacza; **by wcielić w życie lub doprowadzić do realizacji lub manifestacji.**

O czym mówi Jezus, że jest to doprowadzone do rzeczywistości? Jest to **miara ich ojców**, co jest greckim słowem 'metron', oznaczającym: **Regułę lub standard osądu**.

Dlatego Jezus mówi: "**Urzeczywistnij i wprowadź w życie standard sądu, którego używali wasi ojcowie.**"

Powiedział: sprawiacie wrażenie, że kochacie proroków, ozdabiając ich groby, ale jesteście dziećmi tych, którzy je tam umieszczają. Mówi im: "**W środku są pełni nieprawości**".

To mówi o naturze, a tym samym o źródle, dając nam niezbędną wskazówkę, która identyfikuje źródło tych ludzi.

Brat Branham dodatkowo oświeca nas na temat tej przypowieści w **Księdze Efezjan z Kościoła Efezjan 70-1, CPT.3**

Te ilustracje doskonale oddają przypowieść o Panu Jezusie Chrystusie, gdy powiedział, że królestwo niebieskie jest podobne do człowieka, który zasiał dobre nasiona, tylko po to, by przyszedł wróg i posadził wśród tych dobrych nasion smoły.

Więc jeśli jesteś w tym przesłaniu i nie wierzysz, że będzie w nim zło, to nawet nie jesteś na nowo narodzony. Przepraszam. Bo to samo pole, przesłanie, Syn Człowieczyzny zasiał ziarna. I diabeł przyszedł i zasiał ziarna.

Bóg nie zasadził tares. Szatan zasadził te pazury prosto wśród dobrego ziarna Boga. Te dwa rodzaje roślin (ludzi), pochodzące z dwóch różnych nasion, wyrosły razem.

Korzystali z pożywienia na tej samej ziemi, dzielili się tym samym słońcem, deszczem i wszystkimi innymi dobroczynnościami, a oba zbiory były zbierane na swój sposób. Widzisz to? Nigdy nie zapominajcie o tych prawdach, gdy studiujemy epoki Kościoła, a później pieczęcie. I przede wszystkim nie zapominajmy, że to właśnie w tym ostatnim wieku, gdy skarny są przywiązywane do spalenia, wypchną pszenicę, którą Pan ma zebrać.

Teraz, do tego punktu wierzę, że możemy ustalić, że jeśli Syn Człowieczy przyszedł nauczając, a owocem jest nauka sezonu, to sianie Słowa ma na celu wywołanie owocu w wierzącym, to wywołanie objawienia nauki w wierzącym.

Wtedy, jeśli Szatan również przyszedł siejąc, musiał przyjść z nauczaniem. Na początku Lucyfer był współpartnerem prowadzącym kult Boga. Uczył, bo był nauczycielem.

Zna Słowo Boże, ale odszedł od tego, gdy dodał swoje własne myśli do tego, co powiedział Bóg. *Był doskonały we wszystkich swoich sposobach, dopóki nie znaleziono w nim nieprawości.*

Wypaczał Słowo; Przekreślił to dla własnego interesu. Nie zadowalał się byciem dobrym zarządcą Słowa Bożego i pragnął większego królestwa niż Michał (Chrystus). Tak powiedział brat Branham.

Zwróć uwagę, że Paweł nazywa go aniołem Światła w **2 Liście do Koryntian 11**.

II List do Koryntian 11:13 *Tacy są fałszywi apostołowie, zwodnicze działacze, przemieniając się w apostołów Chrystusa.*

14 *I nic dziwnego; bo **sam Szatan przemienił się w anioła światła.***

15 *Dlatego nie jest nic wielkiego, jeśli jego sługowie również zostaną przemienieni w sługi sprawiedliwości; których cel będzie zależny od ich uczynków.*

A kiedy Szatan przyszedł do Jezusa, co przyniósł? Słowo Boże tylko się wypaczało. Przyszedł do Ewy w Ogrodzie jako duch zamieszkujący w wężu, a czym przyszedł do Ewy? Słowo Boże tylko się wypaczało. Zawsze taki jest. Taka jest Jego natura.

Łukasz 10:17 ¶ *I siedemdziesięciu powróciło z radością, mówiąc: Panie, diabły są nam poddane przez imię Twoje.*

18 *I powiedział do nich: **Ujrzałem Szatana jak błyskawice spadające z nieba.***

I tak widzimy, jak wielkie odejście zaczyna się w niebie, gdy Lucyfer, teraz nazywany Szatanem, został wygnany, a gdy odszedł, jedna trzecia zastępów niebios została z nim wygnana. Potem zszedł na ziemię, by kontynuować wojnę przeciwko wam, Synom Bożym.

Objawienie 12:7 *I była wojna w niebie: Michał i jego aniołowie walczyli ze smokiem; i smok walczył i jego anioły,*

8 *I nie zwyciężyło; nie znalazło ich miejsca już w niebie.*

9 *I wielki smok został wygnany, ten stary wąż, zwany Diabłem, i Szatan, który zwodzi cały świat: został wygnany do ziemi, a jego anioły zostały wygnane razem z nim.*

359-2 Wiek Kościoła Laodicejskiego – Księga Wieku Kościoła CPT.9 *O, wybrany przez Boga, strzeż się. Ucz się uważnie. Ostrożnie. Pracuj nad zbawieniem ze strachem i drżeniem. Polegaj na Bogu i bądź silny w Jego mocy.*

Twój przeciwnik, diabeł, nawet teraz porusza się jak ryczący lew, szukając, kogo może pożreć. Czuwajcie modlitwę i bądźcie wytrwali.

To jest koniec czasu. Zarówno prawdziwa, jak i fałszywa winorośl osiągają dojrzałość, ale zanim pszenica dojrzeje, te dojrzałe krzewy muszą zostać związane do spalenia.

Widzisz, wszyscy dołączają do Światowej Rady Kościołów. To jest więza. Wkrótce nadejdzie zbiór pszenicy. Ale teraz dwa duchy działają w dwóch pnączach. Wyjdź z grozy lasza. Zaczynij przewycięzać, byś był uznany za godnego pochwały dla swojego Pana i godnego panowania oraz rządzenia z Nim.

Chcę być zdolny do panowania. Nie chcę być w tym ciele i wśród nasienia węża. Chcę iść do domu.

Więc po prostu skłonijmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, dziękujemy Ci za Twoje Słowo i prosimy, byś Je teraz pobłogosławił. W cennym imieniu Jezusa modlimy się. Amen.